

Ekołodzy nie zmienili zdania ws. Puszczy Białowieskiej

2 maja 2020

W piątkowym wydaniu „Wiadomości TVP” ukazał się materiał „Ekołodzy zmieniają zdanie” przygotowany przez Konrada Węza. Dotyczył on publikacji przez Koalicję Kocham Puszcę, którą współtworzy Greenpeace, apelu do ministra środowiska Michała Wosia. Przypomnieliśmy w nim o konieczności zapewnienia bezpieczeństwa przeciwpożarowego w Puszczy Białowieskiej. Apel jest wezwaniem do podjęcia szeregu działań, w tym obalania drzew zagrażającym liniom energetycznym. Jednocześnie przypominamy, że prowadzenie wycinki, zrywki i wywozu drewna z Puszczy Białowieskiej jest obecnie nielegalne – nigdy nie namawialiśmy Ministra Wosia i Lasów Państwowych do łamania prawa.

Publikacja apelu koalicji Kocham Puszcę posłużyła jako pretekst do przygotowania nieprawdziwego, celowo zmanipulowanego materiału, w którym TVP a także minister Michał Woś doszukują się zmiany stanowiska Koalicji Kocham Puszcę. Tymczasem organizacje, wchodzące w skład koalicji nie tylko nie zmieniły zdania w sprawie wycinek w Puszczy Białowieskiej, ale od lat wyraźnie podkreślają, że wycinka i wywożenia drewna z Puszczy Białowieskiej jest niedopuszczalne, a w wielu przypadkach łamie również prawo (potwierdził to Europejski Trybunał Sprawiedliwości w 2017 roku oraz UNESCO, które nie zgadza się z proponowanymi przez ministerstwo aneksami do Planów Urządzania Lasu). Przy obecnej sytuacji prawnej prowadzenie wycinki w Puszczy Białowieskiej jest niemożliwe – minister Woś i Lasy Państwowe zdają sobie z tego sprawę. Nie stanowi to jednak przeszkody, żeby zapewnić bezpieczeństwo publiczne i pożarowe w Puszczy – tak jak proponuje Koalicja Kocham Puszcę – drzewa należy obalić i pozostawić do całkowitego rozkładu. Wielokrotnie tłumaczyliśmy różnicę między prowadzeniem prac wycinkowych a obalaniem drzew

zagrożającym liniom energetycznym. Tłumaczyliśmy to również przed kamerą TVP. Wyjaśnienie tej różnicy nie zostało jednak wykorzystane w materiale wyemitowanym 1 maja przez Wiadomości TVP, co odbieramy jako celowe wprowadzenie opinii publicznej w błąd.

Jesteśmy przekonani, że nieprawdziwa narracja TVP, ministra Wosia i przedstawicieli Lasów Państwowych służy podważaniu naszej wiarygodności i budowaniu w społeczeństwie poczucia, że wycinka w Puszczy Białowieskiej jest uzasadniona. Nie przez przypadek wzmożone komentarze zniekształcające nasz przekaz, pojawiają się w momencie, w którym trwa przygotowanie 10 letniego planu prowadzenia gospodarki leśnej na terenie Puszczy. Już w tej chwili wiemy, że po raz kolejny będą one zakładać wycinkę na terenie Puszczy Białowieskiej, a podważanie wiarygodności organizacji ekologicznych walczących o jej ochronę ma na celu dyskredytację działań na rzecz objęcia całej Puszczy Białowieskiej ochroną Parku Narodowego.

Wielokrotnie wyjaśnialiśmy osobom przygotowującym materiały dla TVP na czym polega różnica między prowadzeniem prac wycinkowych a obalaniem drzew zagrożającym liniom energetycznym. Mimo tego zdecydowano się na ewidentną manipulację naszego przekazu. W związku z tym podjęliśmy w Greenpeace decyzję o tym, by nie udzielać więcej wypowiedzi przedstawicielkom i przedstawicielom TVP. Jednocześnie w związku z wyemitowanym 1 maja materiałem zamierzamy wysłać skargę do Rady Etyki Mediów.

Źródło: [Greenpeace.org](https://www.greenpeace.org)